GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 81.

W Niedzielę Dnia 9. Października 1803.

Z Wiednia d. 1. Października.

J. C. K. M. raczył kreiskapitana Iglawy, Ernesta barona Locella, przenieść na radcę gubernium Morawskiego, a gubernialnemu sekretarzowi Husz przez wzgląd na iego zdatność i zasługi stopień kreiskapitana po nim udzielić.

Z Ludwikslustu d. 25. Września.

Wczoray w wieczor o godzinie 10 zeszła z tego świata po długiey chorobie W. Xżna Rossyyska Helena Pawłowna, małżonka Xcia następcy Meklenburga - Schwerin, nie w zupełnym ieszcze 19 roku życia. Cały kray z powodu tak wczesnego zgonu Xżniczki wielkich i szacownych przymiotow, iest pogrążony w żałobie i dzieli słuszny żal z całem Xżęcem domem. Wszelkie starania naybiegleyszych lekarzy dla uratowania iey życia były daremne. Urodziła się d. 24 Grudnia 1784, a zaślubioną była d. 3 Marca 1799 roku Xciu następcy Meklenburga.

Z Londynu d. 13. Września.

Dworska gazeta mieści w sobie rapport o zdobyciu nazad wschodnio-indyyskiego bogatego okrętu lorda Nelsona przez kapitana Burke Kro. szalupy Sea Gull. Wspomniony kapitan ścigał 5 mil ten okręt, a dognawszy go bił się z nim od 25 Sierpnia godziny 6 w wieczor aż do rana nazaiutrz; ucierpiał wiele w masztach i linach, 2 ludzi miał zabitych, a 9 rannych. Nazaiutrz z rana pokazała się eskadra Pellewa; lecz iuż nie było potrzeby odnowienia walki, lud francuzki, będący na tym okręcie, poddał się zaraz. Okręt Nelson był przed 14 dniami od francuzkiego korsarza Bellona o 36 armatach i 360 ludzi wzięty. Ten korsarz dał nam się ieszcze w przeszłey woynie przez wiele zdobyczy we znaki. Okręt Nelson zawinął iuż do odnogi Kawsand.

Sobotnia gazeta dworska donosi, iż w przypadku śmierci lorda Keita bez mezkiego potomstwa, tytuł lorda i barona Keit przeniesiony zostanie na potomstwo nie zamężney ieszcze iego corki.

Tuteysze pisma podaią następuiącą liczbę woysk regularnych w Anglii: gwardyi 10,000 ludzi, iazdy 17,000, artyleryi 3000, regularney piechoty 26,400, nowo zaciążnych z odwodowey armii do regularnego woyska 20,000, milicyi z nowym zaciągiem 49,000. W Irlandyi znayduie się regularnego woyska 34,000 ludzi, milicyi 20,000. Do tego przydać ieszcze potrzeba ogromną liczbę ochotnikow.

Z Lizbony donoszą pod d. 9 Sierpnia: " Tuteysze miasto chwieie się między trwogą i nadzieią; wszystko iest niepewne. Wczoray

zapewniano powszechnie, że francuzki poseł, jenerał Lannes, gotuie się do wyiazdu, ponieważ rząd portugalski odrzucił iego niektore żądania. Dziś znowu upadła ta pogłoska, lubo wiedzą dobrze, iż zatrwożył dwor groźbami i rożnemi propozycyami. Różne regimenta i wiele artyleryi wysłano tymczasem na granice Portugalii.„

Jenerał Pichegru znaydował się na obiędzie u lorda Hawkesburego w iego wieyskim mieszkaniu Coombe.

Z Nowegoiórku donoszą pod d. 3 Sierpnia, że się tam znowu żołciowa gorączka odezwała; lecz nie wyrażaią czasu.

W Windsorze przytrzymano znowu człowieka nazwiskiem Cobbett pomieszanych zmysłow, a drugiego w St. James, który chciał się gwałtem do pałacu królewskiego wedrzyć.

Od 9 t. m. nastąpiły w Londynie 4 samoboystwa; sąd uznał wszystkie za pochodzące z pomięszania zmysłow.

P. Pitt trudni się w Walmer Castle ćwiczeniem pod iego kommendą będących i sąsiedzkich korpusow ochotnikow.

W Antigua podług listow d. 7 Września tu nadeszłych, panuie żołciowa gorączka, na którą w 24 godzinach w iedney familii 6 białych ludzi umarło.

Listy od naszey eskadry przed Boulogne krążącey donoszą, iż d. 30 Sierpnia i 3 Września zaszło między nią i tamteyszemi batteryami strzelanie z armat i haubic, bez znaczney iednak szkody. W czasie bombardowania szczególniey kobiety i dzieci wynosiły się z Boulogne na wsie. Jedna angielska bomba, miała w iednym domu 25 osób zabić.

Lord Catheart iest naczelnym dowodzcą w Irlandyi mianowany, i iuż tam lord Kornwalis nie poiedzie.

Z wyspy Ceylon donoszą pod d. 29 Stycznia r. b. "Niektórzy kupcy i poddani angielscy zostali w Marcu i Kwietniu 1802 przez urzędnika Króla Kandyi zatrzymanemi i zabrano im 220 orzechow Ammonams - Areka, które zakupili byli w kandyyskim mieście. Rządca P. North czynił w tey mierze przełożenia; obiecano zadosyć uczynienie; lecz tego nie zrobiono, a nakoniec w prost odmowiono. Rządca postanowił zatem wysłać woyska przeciw Królowi Kandyi, daiąc im oraz rozkaz, aby szanowały kościoły i duchowieństwo kraiowe, a mieszkańcom zalecił przez odezwę, aby się spokoynie zachowali.„

Hieronim Bonaparte miał na amerykańskim okręcie popłynąć z Baltimore do Amsterdamu.

Cztery francuzkie armatne baty, zostały z St. Malo przez nasze krążące tam okręty oderznięte.

Na baltyckie morze wyszła d. 8 t. m. z Shernes 35 żagli liczna kupiecka flotta.

Ponieważ siła francuzka na Martynice za mocna bydź ma, chce zatem jenerał Grinfield, iak słychać, pierwey Surinamę i inne hollenderskie posiadłości attakować. Wszystkich Anglikow oddalono z Martyniki.

Pisma nasze odwołuią teraz odpłynienie wyprawy pod jenerałem Moore i Sidney Smithem z 4000 lądowego woyska złożoney: woyska i okręty stoią wciąż na dawnych mieyscach.

Jeneralnego dowodzcę buntownikow Russela, który był dawniey kapitanem w regimencie pieszem i podczas ostatniey insurekcyi długo w więzieniu siedział, wyśledzono i złapano d. 9 t. m. w Dublinie. Jak mowią miał mieć kommendę w dystryktach północney Irlandyi i miał bydź członkiem dyrektoryatu w roku 1789, do którego Okonor należał. W cale iak mowią nie spuścił z tonu, owszem z ochotą oświadcza położyć głowę za dobroć sprawy, którą utrzymuie. Ma wiele posiadać wia-

domości, i póki go nie złapano, nie mogł rząd polegać na bezpieczeństwie. Oświadczył procz tego, iż chociaż iego i 100 innych stracą, nic to wszelako nie pomoże, Irlandya musi bydź wolną. Przybył do Dublina dla ratowania młodego Emmetta.

Dotąd obwieszono w Dublinie 16 buntownikow, a 2 polecono łasce Królewskiey.

Podług listow z Jamayki eskadra nasza pod admirałem Duckwortem zabrała tam 9 rożney wielkości francuzkich okrętow.

Admirał Cornwalis donosi z okolic Brestu, iż tamteysza francuzka flotta zostaie dotąd nieczynna.

Dzień powszechnego nabożeństwa naznaczony iest na 19 Października.

Dotąd wielka u nas panuie susza, która szkodzi ogrodowinom i sianu.

Podług listow z Gibraltaru, blokuie lord Nelson 5 liniiowemi okrętami 7 linii okrętow w porcie tulońskim. Wiele okrętow od swoiey eskadry posłał w rożne strony. Francuzki zbroyny okręt z starożytnościami greckiemi został zabrany i do Gibraltaru zaprowadzony. — Przesmyk Gibraltarski iest okryty francuzkiemi korsarzami.

Dla zabezpieczenia Londynu na 20 mil od wschodniey strony sypią teraz grobel na rzecze Lea, za pomocą którey na pierwszą wiadomość o wylądowaniu nieprzyiaciela, cała okolica będzie wodą zalana.

P. Sheridan wydał teraz nową komedyą pod tytułem: "Oboz „ która iest bardzo dobrze przyięta.

Cap Français na St. Domingo iest ciągle od 3 angielskich liniiowych okrętow i 6 fregat blokowany, które 20 francuzkich okrętow zabrały. Murzyni dzielnie teraz swe działania przeciw Francuzom popieraią.

Gdyby nieprzyiaciel zechciał teraz lądować, tedy w 3 dniach wzdłuż brzegow na 100 mil może bydź zgromadzonego 70,000 regularnego woyska i milicyi.

Na wniyściu Tamizy stoią okręty łańcuchem. — Z rozkazu portugalskiego rządu musiały się niektóre francuzkie korsarskie okręty oddalić z uyścia Tajo.

Dnia 20. Września.

Pierwszy wywoz cudzoziemcow nastąpił ostatniego piątku z Grawesandu. Wsadzono ich około 100 na okręty. Niektórzy iednak woleli swoim kosztem popłynąć na neutralnych okrętach. Jutro drugi poydzie transport. Dla wygody podrożnych wszystko przygotowano.

Sobotnia gazeta dworska mieści w sobie królewski rozkaz odroczaiący parlament od 6 Października do 3. Listopada.

Podług listow z Jersey przechodziła tamtędy przeszłego wtorku z rana flottyla około 60 maiąca żaglow, płynąc ku zachodowi. O godzinie 12 w nocy słyszano straszne strzelanie z armat. Wczoray odebraliśmy tu wiadomość, że admirał Saumarez attakował d. 14 t. m. port i miasto Granville (niedaleko Cherburga) i że wiele statkow i armatnych szalup zgruchotał.

Do Falmutu przybył amerykański okręt Aberdeen. W drodze był od francuzkiego korsarza przetrząsany, który mu zabrał wiezione depesze do naszego rządu.

Na Demerarze obawiano się attaku Anglikow, zatem tamteyszy hollenderski rządca wezwał wszystkich tam osiadłych Anglikow do łączenia się z załogą, nie posłusznych zaś i podeyrzanych kazał aresztować.

Rząd amerykański zaprzeczył ogłoszenia listu P. Levingstone, w którym znaydowały się obelżywe wyrazy przeciw Anglii.

Listy z Newfoundland donoszą szczegóły o zdobyciu małey rybackiey wyspy S. Piotra przy Newfoundland na d. 30 Czerwca.

Kapitan Malbon fregaty Aurora popłynął tam zaraz po odebraniu wiadomości o rozpoczęciu woyny. Jego łodzie zabrały mały bat, w którym się francuzki kommendant tey wyspy znaydował. Wyspa poddała się i kapitan Malbon zastał tam 180 żołnierzy, którzy się do niewoli dostali, 1 francuzki szoner, 1 bryg i 60 małych statkow.

Jenerał Rochambeau ogłosił St. Domingo wstanie oblężenia, i wiele podobnych wydał rozrządzeń.

Francuzi tak ściśle zachowuią przezorność nie w puszczania angielskich okrętow do swych portow, lub przychodzących z naszych portow, że niedawno nie w puszczono do Kale duńskiego okrętu z hiszpańskim nawet gońcem, a do Morlaix naszego okrętu z ieńcami woiennemi. Ostatni musiał stanąć przed portem, na któren przybył oddział granadyerow dla odebrania ieńcow.

W przyszły piątek będzie nad wszystkiemi ochotnikami londyńskiemi, których iest 10 regimentow odbyta rewiia.

Na wieżach po nadbrzegami umieszczone są beczki smolne, dla zapalenia ich na znak wylądowania nieprzyiacielskiego.

Podług doniesień z Bombaiu, zaszła krwawa bitwa między woyskami Cesarza Chińskiego i buntownikami: po razy 7 attakowali buntownicy, ale za każdą razą odpartemi zostali. Sam Cesarz walczył na czele woysk: 12 jenerałow i wyższych officyerow, i około 12,000 buntownikow poymano wniewolą; 3000 utopiło ich się w rzecze, a 9000 padło na placu. Tym czasem bunt nie iest uśmierzony, owszem pomnaża się.

Wiadomości gospody Loyds donoszą o zabraniu 4 angielskich okrętow z wyspy S. Troycy płynących, 5 z zachodnich Indyy i 1 z Jamaiki przez francuzkie okręty. Trzy neutralne okręty tu przyprowadzono.

Nasz poseł w Wiedniu P. Paget przybył z gońcem na okręcie Nelson z Töningi do Jarmutu.

Dzisieysza dworska gazeta zawiera odezwę królewską względem powszechney pokuty i nabożeństwa, które na d. 19 Października będzie odprawione. Lud iest napominany, aby się modlił za pomyślnośc oręża naszego na wodzie i lądzie; aby przez to pozyskac znowu można pokoy i szczęśliwość dla naszego kraiu.

Mowią, że francuzkie woyska, które w liczbie 4000 ludzi wysłane były do wschodnich Indyy, wysiadły na przylądek Dobrey nadziei. Lecz rząd nasz, iak zapewniaią, nie ma ochoty attakowania przylądka, ponieważ koszta wyprawy nie wrociłyby mu się.

Jenerał Dumurier miewa częste naradzenia z Xżętami francuzkiemi. W tych dniach odwiedził go Xżę Orleans, do którego on nazaiutrz udał się do Twikenham.

Regiment 31 został spieszno na wyspę Jersey posłany.

Wczoray nadeszły do admiralicyi depesze od lorda Nelsona i Sidney Smita, który około Texlu krąży.

Brzegi nasze będą na zimę licznym woyskiem osadzone: dla żołnierzy robią obszary, a dla jenerałow stawiaią chaty.

Z Paryża d. 19. Września.

Angiicy zaczenaią teraz oprocz Boulogne i inne nasze porty bombardować, o czem Monitor następuiące umieszcza rapporty:

Z Diepy d. 15 Września. " Wczoray o godzinie 8 z rana pokazała się angielska dywizya przed naszym portem: 2 bombowe statki rzuciły 150 bomb do portu; nikogo iednak nie raniły, ani nie zabiły, ieden tylko mały dom cokolwiek uszkodziły. Nasze batterye odpowiedziały żywo na nieprzyiacielski attak: 1 angielska fregata utraciła maszt, i przeszło

40 ludzi miała w zabitych i rannych. Nieprzyiaciel udał się potem na morze dla zreparowania swey szkody i więcey się nie pokazał. Waleczni Diepanie okazali zwyczayną swą odwagę i pospieszyli do batteryy. Bombardowanie, którego nie wiemy celu, nie wstrzymało ani na moment budowania płaskich statkow, które iak się spodziewamy, więcey zaszkodzą Anglikom, niżeli to ich prożne usiłowanie. „

Z Fecamp d. 15 *Września.* " Angielska dywizya rzuciła przeszło 30 bomb do naszego portu; lecz te w cale nam nieszkodziły: żaden człowiek nie był zabity. Batterye nasze żywo nieprzyiacielowi odpowiedziały, poczem się oddalił. „

Z Granville d. 17 *Września.* " D. 14 t. m. pokazało się 8 do 10 angielskich woiennych okrętow przed naszym portem, i od 2 aż do 5 godziny wrzuciły do niego do 100 bomb. Zadnego iednak niezrobiły nieszczęścia; nikt nie był zabity, ani ranny. Rozumiemy żeśmy względem nieprzyiaciela szczęśliwszemi byli: nasze batterye żywo na iego strzelanie odpowiedziały. Dywizya naszey flottylli, znayduiąca się w porcie, wyszła i przedziwnie się sprawiła. D. 15 rozpoczęli Anglicy powtornie bombardowanie, nie z lepszem atoli skutkiem. Oddział naszych armatnych batow widząc, że na angielskie bombardowe statki uderzyc może, podniosł kotwice i popłynął ku nim, lecz te czemprędzey na morze uciekły. Lekka półbrygada 14ta, składaiąca załogę flottyli, chciała bagnetem na nieprzyiaciela uderzyć. Obywatele, żołnierze, maytkowie, wszyscy naywiększą ochotę i zapał okazali. „

Monitor donosi daley, że nasz korsarz Felicite 3 angielskie okręty z siarką do Malty przeznaczone zabrał, a korsarz Nieustraszony 2 o 16 i 14 armatach, przeznaczone z Liwerpolu do Wenecyi z axamitem, suknem i muślinem &c.

Senator Jozef Bonaparte powrocił iuż do Paryża.

Teraz słychac, że pierwszy konsul dopiero na początku przyszłego miesiąca wyiedzie.

Sławny malarz Bree przybył tu z Antwerpii dla odmalowania pierwszego konsula, iego małżonki, ministrow i ienerałow odwiedzaiących z nim razem Antwerpiią.

Z powodu dni dopełniczych, wiele pism tuteyszych dziś nie wyszło.

Na przeciwko Ottomańskiego posła wysłany został sztabowy officyer aż do Strasburga.

W czasie gdy Anglia grozi wylądowaniem na brzegi kanału i wzdłuz Belgii, może tym czasem z bywszey Normandyi i Bretanii przybiie wyprawa do brzegow Irlandyi.

Dziennik urzędowy na dniu wczorayszym i dzisieyszym mieści wypis z dzieła trybuna Bosk o *Anglii*, z którego tu przyłączamy wyiątek:

" Anglicy uważaią Europę iako wielki iarmark, na którym powinni miec i utrzymac przewagę. Systema ich polityczne, handlowe i skarbowe na tey gruntuie się zasadzie; połączyli oni wszystkie swoie usiłowania dla otworzenia swoiemu handlowi znacznego odbytu za granicą, a zatem rozkrzewienia wielkiego przemysłu wewnątrz kraiu. Rząd ich dla dopięcia tego zamiaru wszystko i sam nawet honor poświęcił. Pomiędzy tylu środkami użytemi od tego rachuiącego ludu, nie można się wstrzymac od dziwienia sposobu w iakim urządził swoy kredyt handlowy; iemu winna iest Anglia te rękodzieła, które nieprzestaią zadziwiac swoią obszernością i wartością zgromadzonych od nich kapitałow; za pomocą to iego potrafiono uskutecznic wielką liczbę przedsię-

wzięść użytecznych, lecz bardzo kosztownych. Szacują na przykład, wartość samych rękodzielni mechanicznych do przędzenia bawełny, czyli młynow bawełnianych do 24 mill. fran. a od 8 lat użyto w ęccy niż 300 mill. na wyrznięcie kanałow spławnych. Za pomocą tych dzielnych środkow Anglicy ſtawaią na rożnych iarmarkach Europy z ogromnemi składami towarow ſtosownych do guſtu rożnych ludow i w cenie pomierney; lecz gdyby ten wielki odbyt płodow ich przemysłu zmnieyszył ſię, oczewiſtą ieſt rzeczą, że ich rękodzieła upadłyby, a gdyby ufność, na którey zasadza ſię kredyt nadwerężoną zoſtała, gdyby dla iakieykolwiek przyczyny procent od kapitałow powiększył ſię, Anglicy utraciliby nie mylnie swoią przewagę i swoie korzyści po rożnych iarmarkach Europy. „

Słonia samca, którego rząd kupił, wyprowadzono d. 14 Września o godzinie 7 z klasztoru kapucynow, a o godzinie 10 przybył do ogrodu roślin. Stosownie do znaiomości iakie mamy o obyczaiach tych zwierząt i uczuciu, co ich ożywia, łatwo ieſt wnieść sobie ile to pierwsze ich widzenie ſię bydź muſiało intereſſuiącym. I w rzeczy samey było takim: iak tylko przybyły poſtrzegł iſtotę swoiego rodzaiu, okazał swoią radość przez nagłe poruszenia, potem zdawał ſię, że swoią radość chce poskromić, zbliżał ſię ku niey z nieiaką oſtrożnością, i zatrzymawszy ſię w nieiakiey od niey odległości okazał przez kręcenie swą trąbą i radosne mruczenia ukontentowanie iakiego doświadcza znayduiac ſię w bliskości tey, w którey towarzyſtwię żyć będzie. — Samica była spokoynieyszą. Jey cała poſtawa okazywała zadziwienie. Uważała nowego gościa z pilnością i na iego radość mało odpowiadała. Bądź to, że wſtyd przyznawany tym zwierzętom przynaglił ią do tey oboiętności w obecności licznęy gromądy świadkow, bądź, że przypomnienie pierwszego iey samca wzbudzało ieszcze w niey żale, bądź też nakoniec, że porownywała utraconego samca z nowo przbyłym, a rożnica pomiędzy niemi ieſt dosyć wielka. Słoń, który zdechł był ogromny rownie iak samica; tey samey wielkości, tegoż samego koloru i zupełnie do niey dobrany. Nowo nabyty słoń ieſt także piękny, lecz nierownie mnieyszy i koloru szaro-białego.

W iednym z naszych dziennikow czytamy artykuł z Petersburga w tych wyrazach:

" Dobroć i sprawiedliwość są podporami tronu Alexandra. Początek iego panowania oznaczyły tyſiączne czyny ludzkości, łagodności, słodyczy i przyiemności. Wiadomy ieſt intereſſuiący liſt, który niedawno pisał do magnatow swego państwa, w którem ubolewa nad ſtanem niewoli i wzgardy w iakim ięczy włościanin roſſyyski. Brzydzi ſię myślą, aby iſtotę ludzką rowno z bydlęciem kupować i sprzedawać i prosi panow aby na potem pokruszyli kaydany tak oburzaiącey niewoli. Zatrudniony iedynie wielkiemi intereſſami swoiego rządu, mniey momentow poświęca swoiemu spoczynkowi i rozkoszom, niżeli człowiek prywatny; ubrany pospolicie w mondur woyskowy, codziennie pokazuie ſię przy obluzie warty, przyymuie podawane mu memoryały, i rozkazuie swym adiutantom aby mu z nich zdali sprawę. Pozdrawia z oboviązuiącym uśmiechem wszyſtkich, których napotyka, i daie audyencye wszyſtkim, którzy ich żądaią, a nawet tym cudzoziemcom, których rozmowa ſtaie ſię dla niego źrodłem nieukontentowania. Nie mogę ſię wſtrzymać od ukontentowania opowiedzenia ci czynu, który zarowno zaszczyca iego czułośc iak i sprawiedliwość. W momencie gdy dawszy rozkazy woysku, to sposobiło ſię do czynienia mu honorow woyskowych, pewien niesz-

częśliwy zbliżywszy się do niego uderzył go w ramie, Imperator, który na ten czas twarzą był obrocony ku woysku, obraca się i wzdryga na widok człowieka okrytego łachmanami z poierzonemi włosami i dzikim wzrokiem. Zdziwiony, pyta go czegoby chciał. — Powiedziec kilka słow Alexandrowi Pawłowiczowi, odpowiedział cudzoziemiec w ięzyku rossyyskim. Mow, rzekł mu Imperator tonem łagodnym i zachęcaiącym. Powszechne nastąpiło milczenie, woysko się zastanawia i nikt słowa nieśmiał przemowic, lub się poruszyć przez obawę przeszkodzenia tey nadzwyczayney rozmowie. Sam tylko iedynie W. Xiążę Konstanty zdziwiony powodem iakiby zatrzymywał brata iego przy takowym człowieku, zbliżył się do Imperatora. Cudzoziemiec powiada, że służył w woysku J. J. Mci w stopniu kapitana, że odbył kampaniią włoską i szwaycarską; lecz, że był prześladowany od iednego z wyższych officyerow, który tak go zhańbił był przed jenerałem Suwarowem, że ten go wypędził z woyska; bez pieniędzy, bez przyiacioł, w kraiu obcym, był przymuszony służyć za prostego żołnierza w woysku rossyyskim. Ciężko ranny w bitwie pod Zurich ukończył kampaniią w niewoli francuzkiey. Do Petersburga przyszedł o żebranym chlebie, aby prosił J. J. Mci aby kazał podadź sobie przyczyny, dla których tak haniebnie z rangi swoiey ogołoconym został. Po tey mowie odsunął łachmany zakrywaiące go i pokazał rany w piersiach, które od broni ogniowey odebrał. Imperator rzekł do niego tonem poważnem: Mowiszże prawdę? Niech umieram pod knutami ieżeli aby iedno słowo com powiedział iest fałszywe, odpowiedział nieszczęśliwy. Imperator zlecił bratu swoiemu W. Xciu Konstantemu zaprowadzić tego człowieka do pałacu. Wyższy officyer, który był powodem do tak haniebnego i niesprawiedliwego oddalenia tego kapitana był mocno naganiony, chociaż znakomitey iest familii, a waleczny żołnierz niewinnie prześladowany przywrocony został do swoiego stopnia, i w nadgrodę krzywdy iego znaczne procz tego od Imperatora odebrał upominki. „

Z Hamburga d. 16. *Września.*

Jedna z gazet naszych mowi pod dniem dzisieyszym, że rząd angielski odrzucił ostatecznie wszystkie propozycye pokoiu, i że postanowił iak naydzielniey prowadzić woynę. Wielu gońcow w dniach tych wyiechało dla uwiadomienia o tem rożne Europy mocarstwa.

Woysko saskie w liczbie około 32,000 ludzi stoi od d. 10 b. m. obozem pod Muhlberg.

Xżę Holstein-Oldenburg przez Lipsko przybył do Berlina dla zobaczenia synow swoich, którzy tam dla nauk są zostawieni.

Z Amsterdamu d. 20. *Września.*

Wszystkie nasze woienne okręty, armatne łodzie i płaskie statki maią się w 3 głownych mieyscach zgromadzic, to iest w Texlu, Helwetsluis i Flesindze. Każdą dywizyą będzie 1 kontra admirał dowodził, a nad wszystkiemi trzema miec głowną kommendę wice admirał de Winter.

Choroby tak się zagęściły w woysku w Zelandyi, że nowe śpitale zakładac muszą.

Angielskie okręty krążą wciąż około naszych brzegow, iednak ich dotąd nie attakuią.

Francuzki półkownik Renaud miał znowu naradzenia z naszą marynarską radą.

Francuzcy woyskowi pocztmistrze w naszey Rzpltey daią 4 dniowy żołd na przygotowania przeciw Anglii.

Broni bardzo wiele przybyło z Hanoweru do Wenlo i w tamteyszym arsenale złożoną została.

Z Hanoweru d. 24. Września.

Wczoray uroczystość nowego republikanckiego francuzkiego roku obchodzona tu była od godziny 6 z rana aż do 6 w wieczor co godzina 30 wystrzałami z armat. W południe była wielka parada woyskowa, potem wielki obiad, koncert i wieczerza u jenerała Mortiera, na które zaproszene były członki wykonawczey kommissyi, deputowani kraiowi i wiele innych osób. Spodziewane wielkie uroczystości ściągnęły tu wielu cudzoziemcow.

Wielu francuzkich officyerow udadzą się, iak słychać, do Celle, Nienburga i innych mieysc dla werbowania do hanowerskiey legii.

Zmarły tu Senior Schelwin odkazał dla tuteyszego sierocego domu 84,000 talar. i przy tem rozporządził, aby sierot nie trzymano razem w iednym domu, ale rozdano ie na wsie do predykantow na edukacyą za opłatą.

Francuzi znaleźli 7000 cent. prochu w naszym kraiu.

Na rzecz Hanoweru zaciągaią 1 mili. talar. pożyczki.

Z Petersburga d. 12. Września.

Przybył tu professor Robertson, członek sławnego w Paryżu galwanicznego towarzystwa, który po dwarazy wzniosł się 3670 sążni na powietrze w Hamburgu, dla czynienia tu także hydraulicznych, z termolampą, optycznych, fantasmagorycznych i mechanicznych doświadczeń.

Z Strasburga d. 18. Września.

Nowy minister Porty Ottomańskiey przy naszym rządzie na dniu 15 b. m. przybył do naszego miasta. Oddział huzarow wyiechał dla przyięcia go aż do Kel, a przy wiaździe do miasta wystrzałem z armat na wałach stoiących, był powitany. Minister ten zaiechał do gościnni pod S. Duchem w towarzystwie prefekta naszego departamentu i radcy stanu Shée, który go przyiął na brzegach Renu. Stanąwszy w gościnni był powitany od jenerałow tu się znayduiących i magistratu miasta. Wiele oddziałow woyska przybyło potem przed gościnnią i te składały straż iego honorową. Dnia 16 minister Ottomański oglądał wszystkie miasta naszego osobliwości, odwiedził prefekta naszego i jenerała dywizyi, obiad iadł u pierwszego, a w wieczor był na teatrze niemieckim. Wczoray zrana wdalszą swoią do Paryża puścił się podroż, huzarowie i żandarmowie składaią wpodroży straż iego honorową. Obywatel Kiefer tłómacz legacyi francuzkiey w Konstantynopolu towarzyszy mu aż do Paryża, zkąd potem na mieysce swoie do Konstantynopola powroci.

Dnia wczorayszego członki legii honorowey tu się znayduiące wykonały uroczyście przepisaną przysięgę w sali trybunału kryminalnego w obecności prefekta, jenerała kommenderuiącego 5tą woyskową dywizyą, wszystkich cywilnych urzędow i wielkiey liczby znakomitych officyerow. Pomiędzy członkami legii uważano Ob. Lefranc bywszego szefa 27 półbrygady, a teraźnieyszego jenerała brygady i Ob. Marula szefa brygady i kommendanta 8 regimentu husarow iednego z nayzasłużeńszych officyerow bywszey armii reńskiey, który powiele razy był iuż wynoszony do stopnia jenerała, lecz zawsze za tę dostoyność dziękował i przyiąć iey nie chciał.

Z Konstantynola d. 26. Września.

Porta odebrała wiadomość, iż korpus buntownika Abdul Wechaba przed miastem Damaszku przez Akreyskiego i innych baszow zupełnie zbity i rozproszony został, tak, iż Mekka znowu w ręku Turkow zostaie.

DODATEK

DO N^ru. 81.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 9. PAŹDZIERNIKA 1803.

Rozmowa między dawną i teraźnieyszą Modą.

(Z Neuwiedzkiey Gazety)

Je loue l'induſtrie d'un peuple qui cherche à faire payer aux autres ses propres moeurs & ajustement; mais je le plains de se laisser lui même si fort piper & aveugler à l'autorite de l'usage present, quil soit capable de changer d'opinion & d'avis tous les mois, s'il plait à la coutume.

Montagne.

Teraźnieysza Moda. Nie wyſtawisz sobie Matko! iak filozofowie przeciwko nam krzyczą i taią, a wszelako muszą iśdź nakoniec za większością i modnie ſię nosić.

Dawna. Powiedz im tylko, że w ten czas kiedy ſtawiano świątynią rozumowi, iuż ubiegali ſię za letkością mody.

Teraźnieysza. Dziey nazywaią mnie śmiesznym bożkiem, dziecięciem dniowem, przemiiaiącą fraszką. Nie mamyż zawsze ſtałego ſiedliska we Francyi?

Dawna. Tak ieſt moie dziecię! od 16 wieku rozchodziły ſię mody z Francyi do wszyſtkich europeyskich dworow. Dzieiopisarze włoscy i moraliści wspominaią, iż od wtargnienia francuzkiego Krola Karola VIII. do Lombardyi, Włoszy zaczęli ſię podług mód francuzkich ubierać i nayświeższe z Francyi sprowadzali. Bolinbrok pisze, iż od miniſtrowſtwa Colberta licznie wprowadzono do Anglii bagatele, głupſtwa i fraszki francuzkiego zbytku, i że na ow czas Angliia przeszło 600,000 f. szt. płaciła corocznie Francyi za same modne cacka. W Niemczech zaś, zacząwszy od naypierwszey damy aż do kucharki, wszyſtkie są niewolnicami mod, wszyſtkie nie tylko rocznie, ale codziennie płacą nam podług naszey zmiany haracz. I to trwa ciągle od 16 wieku. Możesz bydź intratnieysze uſtanowienie od naszego?

Teraźnierysza. O złośliwi filozofowie! wczoray ieszcze muſiałam słuchać, iak wygadywali, że ieſtem wietką, że mody niszczą maiątki, że nasze głupſtwa maią szkodliwy wpływ na obyczaie. Podobne zarzuty bardzo poniżaią nasze uſtanowienie, nie prawdaż?

Dawna. Nie moie dziecię! na to nie uważay. W tym razie możemy ſię porownać z bożkiem miłości. Filozofowie i moraliści krzyczą przeciw niemu, aż sami ſię zakochaią. Tak podobnie i modę przyiąć muszą.

Teraźnieysza. Prawda, tego codziennie doświadczam; lecz przychodzi mi myśl, żeby ieszcze tych krzykaczow naszemi niewolnikami zrobić.

Dawna. Nie unoś ſię tak wysoko, kochane dziecię! twoie państwo nie długie. My ieſteśwy iak przemiiaiące muszki, ktore w iedney godzinie ſię rodzą i umieraią. Dziwić ſię trzeba nad nieſtałością i lekkością ludzką; co dziś ieſt miłe i przyſtoyne, iutro z nienawiedzone i wyśmiane. Przed czasem było naypięknieyszą modą nosić na głowie na 3 piętra fryzury, teraz ſtrzygą głowę, kędzierzawią włosy. Ktoż by był przewidział, że Bernardyńskie i kar-

melickie głowy wniydą kiedy w modę? Zresztą obojętną ieſt rzeczą, czy włos długi, czy krotki, czy spudrowany lub z kędzierzawiony byle tylko podług mody był ułożony, na tem ludziom zależy. Zdaie ſię iak gdyby pomiędzy sobą zrobili taiemną umowę, iż to wszyſtko ieſt piękne, co ieſt podług mody. Mężczyźni i kobiety świątobliwie dochowuią tego traktatu.

Teraźnieysza. Tak więc nasze panowanie rozciąga ſię na wszyſtkie czasy, na wszyſtkie ſtany i obyczaie nawet.

Dawna. Ciężko ieſt doyśdź przyczyny, tak śmieszney chimery, tak czczego przesądu i głupſtw, dla których krawiec i kupczyna modnych ſtroiow ſtali ſię sędziami zasług. Jeżeli modę z ſtrony ekonomii i polityki zważemy, tedy pokaże ſię bogatszą, niżeli złote kopalnie w Peru. Ta uſtawiczna odmiana kroiu sukien, oprawa dyamentow, sprzętow, meblow, powozow i tem podobnych drobiazgow bogaci sukienne fabryki, angielskie rękodzieła, galanternikow, modnemi ſtroiami kupczących, a nawet rękodzielnikow w Mogole. Moda przywiodła do skutku chimerę powszechney monarchii: ona panuie w pałacach, po mieyskich domach, a nawet do służących swoią moc rozciąga.

Teraźnieysza. Słyszałem, Kochana Matko! że moda uboży ludzi, czyni ich miękkiemi, lubieżnemi i nieczułemi. To ieſt zapewne potwarzą, nie prawdaż?

Dawna. Cokolwiek ieſt tu prawdy; ale coż to szkodzi? Jeżeli ieden podupadnie, to ſię drugi zbogaci. Moda puszcza pieniądze w cyrkulacyą. Rządowi mało na tem zależy, chociaż wykwintniſie przyymą mody greckie, rzymskie, tureckie lub Mameluckie. Z początku patrzemy na takowe paniątka i damy z nieiakim uśmiechem, ale powoli przyzwyczaiamy ſię, aż nakoniec ſtaiemy ſię sami Grekami, Rzymianami, Turkami i Mamelukami.

Teraźnieysza. Kochana Matko! muszę ci ieszcze naſtępuiący rachunek przełożyć, z którego zobaczysz, iak daleko i iak drogo nasze panowanie mody w teraźnieyszym doszło świecie.

Porachunek rocznych potrzeb iedney eleganckiey Damy pierwszego rzędu w Paryżu, wyięty z Dziennikow Paryzkich.

365	Czepkow, kapot i kapeluszow	fr. 10000
2	Szale Kaźmirkowe . . .	1200
355	Par trzewikow	600
250	Par białych iedwabnych i tyleż kolorowych pończoch . .	3000
600	Robow	25000
12	Koszul	300
	Ruż i blansz	300
	Kwefy	4800
2	Elaſtyczne gorsety, peruki, Ridicules, umbrelki, wachlarze &. &.	6000
	Esencye, pachnące wodki, odmładzaiące octy &. &. . .	1200
	Galanterye i inne drobiazgi .	1000
	Meble greckie, rzymskie, etruskie, arabskie, perskie, egipskie, angielskie i gockie . .	52000
6	Koni, pomiędzy któremi dwa wierzchowe	10000
	Tanemiſtrz	3000
	Francuzki miſtrz ięzyka . .	300
	Łozko	20000
	Dzienniki, loże na teatrach, koncerty &. &.	30000
	Dla ubogich i dobroczynne dary!!	300
	Summa fr. . .	175800

D O N I E S I E N I A.

W Żelechowie cyrkule Tarnowskim dobrach o milę od Dąbrowy, pół mili od Nowego miaſta Korczyna, tyleż od Opatowca odległych W. Michała Sroczyńskiego dziedzicznych, znayduie ſię do sprzedaży 10,000 Szczepow wszelkiego gatunku owoców, w nayprzednieyszych tak kraiowych iako i zagranicznych gatunkach ktoby sobie życzył pewną liczbę takowych szczepiow nabyc, niech ſię raczy udać na mieysce przedaży, i tam ie za pomierną cenę doſtanie.

Z ſtrony Magiſtratu C. K. Miaſta Lublina, Ninieyszym Edyktem wszyſtkim powszechnie podaie ſię do wiadomości, iż na inſtancyą Zyda Szlomy Szlomowicza prawem przekonywaiącego w drodze Exekucyi, na zaspokoienie summy reszuiącey 15 czer. zł. z kondemnacyi sądownie zawartey wynikaiącey, iatka Franciszka Noiszewskiego prawem przekonanego własna, w Lublinie przy kosciele W W. OO. Dominikanow będąca, która ieſt otaxowana ryn. 58

kr. 26 przez publiczną licytacyą na ratuszu tuteyszym dnia 13 Października roku bieżącego o godzinie 10tey z rana naywięcey daiącemu sprzedana zostanie: Chęć maiącym kupienia, przy złożeniu vadium 10 części szacunku zwyż wspomnioney iatki rzezniczey, wolno iest insynuować się, gdzie razem i warunki wszelkie stosownie przed zaczęciem takowey licytacyi ogłoszone będą. — Dan w Lublinie dnia 6 Września 1803.

Engbricht.
Lewandowski.
Fr. Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Fr. Xaw. Jaszowski, sekretarz.

Przekonywaiąc się dotąd, że tu i ówdzie w śrzód samego iasnego dnia, woda a nawet rożne nieczystości z okien na ulice wylewane bywaią, przez co przechodzący niebezpieczeństwu bydź poszkodzonym podpada, które postępowanie gdy się przepisom policyynym sprzeciwia, i dłużey bezkarnie cierpiane bydź nie może, Magistrat w celu napomnienia każdego nininieyszym publicznie ogłasza, że wszelkie wylewanie oknami na ulicę, tak we dnie iako i w nocy pod bezwzględną i na wysokim rozporządzeniu C. K. Pełnomocney Nadworney Kommissyi pod d. 1 Listopada 1798 roku gruntuiącą się karą czer: zł. 1 na nowo z tym dodatkiem zakazuie się, że Panowie za swoich służących w odpowiedzialności zostaią, gdyby cokolwiek na ulicę było wylewane czyliby kogo oblano lub nie, oprocz tego także i służący sami w podobnym zdarzeniu cielesnie ukarani zostaną.

Drdacki.
Gollmayer.
Rangstein.
Schindler.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.
Dnia 28. Czerwca 1803.

Przez Magistrat Krakowski powszechnie zakazuie się, ażeby nikt pod karą 1 czer. bez dokumentu Magistratualnego pozwolenia drzewo z Wisły w kijach, w mieście na ulicy publiczney nie pokładał, ponieważ przez to ulice zacieśniaią się, a ludzie wczasie nocy na niebespieczeństwo skaleczenia podaią się. Przeto ci possessorowie domow przed których domami drzewo z Wisły dotad ieszcze złożone leży, toż naydaley w dniach 8miu pod podobną karą iednego dukata z ulicy do swych domow sprzątnąc kazac maią. W Krakowie d. 2 Sierpnia 1803.

Hohn.

Cesarsko Krolewskie Gubernium Galicyi Zachodniey. — Na dniu 16 Października r. b. będzie w C. K. zachodnio-galicyyskiey Expedyturze gubernialney dostarczanie świc woskowych dla C. K. urzedow, które w Krakowie zostaną, wyiąwszy urząd Cyrkularny Krakowski, iako też dla Sądów szlacheckich Lubelskich i tamteyszego Sądu karzącego na rok iedeu od 1 Listopada t. r. do końca Października 1804 temu w dzierżawę puszczone, który nayiepszy materyał za naytańszą cenę dostawić podeymie się.

Cena fiskalna świec woskowych od funta fabrycznego, to iest 22 wiedeńskich łotow wynosi 1 ryń. kr. 10.

Każdy chęć licytowania maiący, powinien mieć przy sobie na zakład 333 ryń. kr. 20 w gotowiznie, lub też w porękoymi niepodlegaiącey żadney wątpliwości, który to zakład tym Licytantom po odprawioney licytacyi powrocony będzie, którzy się drożyli, zakład zaś tego, co naymniey żąda, zatrzyma się na kaucyę dla bezpieczeństwa Naywyższego skarbu po uchwaloney licytacyi i potwierdzonym od Wysokich Rzadow kraiowych kontrakcie. Zakład zaś ten, ieżeliby Kontrahent przed potwierdzonym kontraktem odstąpił, na rzecz skarbową zabranym zostanie. O reszcie warunkow może się każdy ochotę dzierżawienia maiacy, zawiadomić w tuteyszey Expedyturze gubernialney. Dan w Krakowie 1 Października 1803.

Widmann.

Przez C. K. Sąd Szlachecki Krakowski Galicyi Zachodniey mocą niniejszego Edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: Od Sądu pozwolono iest, aby do ogolnie całego po niegdyś ś. p. Karolu Infeldzie kanceliście w tuteyszym Cyrk. Krak. Sądzie szlacheckim zostawionego maiatku zbieg wierzycielow był otwarty. Ninieyszemi przeto wszyscy, ktorzyby iakikolwiek naprzeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli; obwieszczaią się, ażeby aż do 31 Października 1803 pretensye swoie przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw

postanowionego w osobie adwokata O. P. D. Liebicha kuratora massy konkursowey, do tuteyszego Sądu Szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonemi bydź żądaią okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcey słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do Sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonego dłużnika w tym kraiu znayduiących się dobr, bez żadnego wyięcia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspolnego porachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z massy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomey do dłużnika należącey zabezpieczona była tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby massie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrodzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ wprzod podług przepisu Zbioru Sądowego w Rozdziale 9 §. 86, [niżeli] obranie administratora massy, tudzież deputacyi wierzycielow nastąpi, zdawało się wprzod przyiacielskiey zgody między wierzycielami probować. Przeto na dzień 8 Listopada 1803 o godzinie 9 zrana do tuteyszego C. K. Sądu Szlacheckiego tem napomnieniem zwołuie się, aby do przyiacielskiey między sobą zgody przyszli, która ieżeli nienastąpi, iż tego samego dnia tymczasownie ustanowiony administrator massy tenże adwokat O. P. D. Liebich lub potwierdzonym, lub też inny obranym, podobnie też i deputacya wierzycielow, do którey iednak nikt, iak tylko wierzyciel tey samey massy zdolnym bydź może podług §. 93 i 94 obroną bydź ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się powinny, iaką władzę deputacya względem administracyi massy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień ten pewniey stawić się należy, gdyż inaczey podług §. 95 Zbioru Sądowego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzycielow od tuteyszego Sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody unikać, gdyż w tem na C. K. dziedziczne kraie ustanowionych Praw przepis zachodzi. Dan w Krakowie d. 3. Września 1803.

Jos. de Nikorowicz.
Jos. de Cronenfels.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.
Elsner.

Magistrat Miasta C. K. Stołecz: Krakowa, nimieyszym obwieszczeniem czyni wiadomo, iż na żądanie Anny Elerski wdowy, pozostałe po niegdy Janie Elerskim rzeczy ruchome, w cynie, żelezie, faiansie, szkle, sukniach, futrach znayduiące się, dnia 17 Października, r. b. o godzinie 9 zrana poczynaiąc przez licytacyą w kamienicy pod N-rem 556 na Szpitalney ulicy sprzedawane będą. Ktoby sobie przeto życzył co z podobnych rzeczy kupić, niechay się na wyznaczonym czasie i mieyscu znayduie.

Gollma.er.
Lichocki.
Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 16. Września 1803.
Hohn.

Z C. K. cyrkularnego urzędu Kieleckiego obwiszcza się, że na mocy wysokiego gubernialnego dekretu dnia 6go t. m. Nro 16270 dnia 20 Października z rana o 9tey godzinie powtorna licytacya dochodow propinacyynych Królewskiego miasta Pierzchnicy na 3 po sobie następuiące lata, to iest od 1go Listopada 1803 aż do ostatniggo Października 1806 odprawiać się będzie. Licytanci maią się tedy wynoszącym vadium dziesiątą część od 601 ryń. wynoszącym zaopatrzyć, i na wyznaczonym dniu i godzinie w Pierzchnicy znaydować się.

Kielce dnia 23go Września 1803.

W niebytności JW. Starosty Cyrkularnego.
Stutterheim, kommissarz.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 81.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 9. Października 1803.

DONIESIENIA.

Z strony Magistratu C. K. Głownego Miasta Krakowa, ninieyszemi do powszechney podaie się wiadomości, iż względem zasypania fossy około bramy Floryańskiey Licytacya publiczna w dniu 15 Października b. r. o godzinie 9 z rana w mieyscu Magistratu Krakowskiego na ulicy Brackiey odprawiac się będzie i tak:

1. Mur okolny około fossy bramy Floryańskiey zwaleniem się grożący ma bydź z obudwoch stron tamecznego mostu rozebrany, fossa zaś aż na 4 sążnie od muru bramy Floryańskiey twardą ziemią i kamieńmi zasypaną, tam znayduiący się most rozebrany, zasypana fossa kamieńmi zarowna a na około maiącey bydź do ścieku wody zostawioney przykopy drewniane poręcze dane.

2. Cena fiskalna tych robot iest pochodzące zburzonego okolnego muru i zniesionych mostowych palow, cegły i kamienie, drzewo podporowe około muru fossę opasuiącego, i pieniężna kwota ryń. 143 kr. 41 (wyiąwszy iednak materyał drzewa mostowego).

3. Ten tylko z Licytantow przeiemcą tych robot zostanie, który się w stosunku ustanowionego szacunku fiskalnego za naymnieyszą cenę tychże podeymie, i będą temuż

4. Rzeczone cegły i kamienie iako też i drzewa podporowe zaraz po ich rozebraniu do własnego zostawione użycia, wypadaiąca atoli kwota pieniężna dopiero po zupełnym ukończeniu tych robot z kassy mieyskiey zapłacona będzie.

5. Ma bydź ten mur opasuiący wraz z mostem aż do dnia 15 Listopada b. r. rozebrany i około zostawioney przykopy poręcze dane, iako też i iezdna z bramy zupełnie ukończone bydź ma. — Dla czego ten kawałek drogi gdzie teraz most stoi ma bydź natomiast suchem ziemiowiskiem zasypany, twardo ubity, i wapiennym kamieniem wyrownany. Zaś resztuiąca częśc wzmiankowey fossy w wyżey rzeczonym terminie należy tylko wysypać a dopiero w miesiącu Marcu roku przyszłego gdy ta znowu, nieco ziemiowiskiem wyrownaną zostanie, kamieńmi wysypać.

6. Ziemiowisko na wysypanie takowe ma bydź zpagorkow na lewey i prawey stronie rzeczonego muru znayduiącego brane, nadto.

7. Bliższe i iaśnieysze formalności tych robot mogą bydź w gruntowym rysunku tey fossy planie iey wysypania i tem końcem zrobionem wymiarze iako i uczynionem kosztow obrachunku w magistratualney registraturze znayduiących się przeyźrzane, a takoweż roboty stosownie do tych, i pod dozorem mieyskiego budowniczego urzędu przedsiębrane i prowadzone bydz maią.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Głownego Krakowa.
Dnia 13. Września 1803.

Hohn.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi wiadomo czyni, iż dom prawem pokonanego Michała Herszlowicza pod Nrem 187 w Kazimierzu stoiący zł. ryń. 75 kr. 45 oszacowany na żądanie kuratora maiątku Jankla Gomplowicza i Peysaka Jakubowicza dnia 20 Października r. b. o godzinie 3ciey po południu sprzedany będzie.

Ktoby miał przeto ochotę nabycia onego niechay się wczasie oznaczonym tu w sądzie znaydui. Wierzyciele zaś prawo zastawy nań maiący napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych w tey mierze powołań praw swoich pod czas licytacyi pilnowali inaczey na tych

którzyby swoich żądań przy licytacyi nie oznaymili żaden więcey co do podziału szacunkowey summy wzgląd na nich miany nie będzie.

Drdácki.
Gollmayer.
W. Lichocki.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 9 Września 1803. roku.
Plinta.

Dnia 24 Października r. b. w C. K. mieście Stężycy w cyrkule Radzyńskim sytuowanym następuiące rubriki mieyskich dochodow na rok ieden, to iest od 1go Listopada 1803 aż do ostatniego Października 1804 przez publiczną licytacyą zadzierżawione będą:

Mieyska propinacya, którey fiskalna cena . . . . . 730 ryń.
Opłata od wyszynku wina, ktorey fiskalna cena . . . . 30 ryń.
wynosi. Chęć arendowania maiący opatrzeni przepisanym wadium i kaucyą, dnia wyrażonego z rana w Stężycy znaydować się maią, gdzie im przez C. K. cyrkularną kommissyą licytacyyną drugie kondycye arendowne oznaymione będą.

Datt w Radzynie dnia 7 Września 1803.

Hehn, starosta cyrkularny.

C. K. sądy szcheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Xiężny Annie Sapieżyny: że P. Ludwika Podkańska u sądow tych — o pozwolenie wolnego wrębu w lasach Szydłowskich drzewa na budowlą dobr Rakowa, Ciepły i Swiniowa — żałobę na nią go podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwośc wymaga prosiła.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie ona zostaie, lub czy wcale w C. K. panstwach dziedzicznych znayduie się, oneyże adwokata tuteyszego P. Zarzeckiego z iey szkodą i iey kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończeny będzie; ona przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym to iest w przeciągu 90 dni albo sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używała, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie, podług opiewu C. K. praw. przypisać winna była.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. K.
Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 31. Maia 1803.
Eisner.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym, iż na żądanie Izydora Micowskiego opiekuna pozostałych dzieci po Ignacym Wronowskim wierzyciela prawem przekonywaiącego, względem przedsięwzięcia licytacyi części Dobr Starey Wsi zwanych w cyrkule Jozefowskim leżących, a prawem przekonanego wprzod Wincentego Gostkowskiego, teraz zaś Woyciecha Obniskiego iako nabywcy dziedzicznev, a podług dzieła detaxacyi, którą każdy wprzod w sądowey tuteyszey Registraturze, lub też przy samey licytacyi zobaczyć może za summę 26,979 zł. pol. 10 gro. sądownie otaxowaney na zaspokoienie summy kapitalney 20,000 zł. pol. w złocie z prowizyą od 24 Czerwca 1799 do dnia zupełnego wypłacenia po 5 od 100 rachować się maiącą; w tuteyszych C. K. Sądach termin na dzień 25 Października r. b. o godzinie 9 z rana ustanawia się, gdzie.

a. Każdy chęć kupienia maiący 4tą część summy przez detaxacyą ustanowioney przed zaczęciem licytacyi iako wadium złożyć obowiązany będzie.

b. Każdy wiecey daiący ma summę przez licytacyą wypadłą w ilości wyrownywaiącey summę kapit: 20,000 zł. pol. w złocie z przypadaiącą prowizyą w 8 dniach do depozytu sądowego złożyć, oraz

c. Stosownie do §. 436 Przepis. sąd. pretensye na tych częściach się znayduiące propor-

cyonalnie do offiarowaney summy na się przyiąć powinien będzie. — Jeżeliby kredytorowie przed wymowionym iakim wypowiedzeniem zapłatę przyiąć wzbraniali się.

Dla tego więc wszyscy na rzeczonych częściach Dobr Starey Wsi hypotekowani kredytorowie na tenże termin, nieoczekuiąc osobnego wezwania, podług Nadwornego rozrządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 niniejszym się przywołuią, gdyż niestawaiący na rzeczonym terminie, ani na przeciw kupuiącemu lub nabywcy tychże Dobr, ani też do samychże dobr prawa żadnego nie maią, lecz swego zaspokoienia z summy sprzedażney lub z innego maiątku dłużnika poszukiwać muszą.

Kaietan Michałowski, V. P.
Wrabetz.
Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicyi Zachod.
Dan w Lublinie d. 19. Września 1803.
Klimaszewski

C. K. Galicyi Zachodniey Sądy Szlacheckie Krakowskie Pani Konstancyi Biernacki z mieysca pomieszkania niewiadomey, niniejszym Edyktem oznaymuie, iż przeciw niey u tuteyszych Sądow Krakowskich Pan Paweł Dunin w sprawie względem zapłacenia summy 1000 zł. pol. żałobę podał, i o sądową pomoc dopraszał się.

Ponieważ zaś Sąd, któremu mieysce pomieszkania iey nie wiadome, i gdy może wcale w C. K. dziedzicznych kraiach się nieznayduie, z iey niebespieczeństwem i kosztem tuteyszego sądowego adwokata P. Urbańskiego za kuratora postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow dziedzicznych przepisaney prowadzona, i rozsądzona będzie. Przeto ona o tem na ten koniec się uwiadomia, ażeby w czasie ieszcze przyzwoitym to iest dnia 29 Listopada 1803 roku u sądow tuteyszych o godzinie 9tey z rana albo sama stawiła się, i swoie prawne dokumenta ustanowionemu kuratorowi przełożyła, albo też sobie innego adwokata obrała, i onegoż niniejszemu Sądowi mianowała, oraz słowem przyzwoitemi sądowemi krokami, któreby ku iey obronie nayskuteczniejsze upatrywała sobie postąpiła, ile że skutki z iey spoźnienia pochodzące sobie samey przypisaćby będzie musiała. Tak bowiem ustawy na C. K. kraie dziedziczne przepisane mieć chcą.

Jos. de Nikorowicz.
Jos. de Cronenfels.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.
Dan w Krakowie d. 23. Sierpnia 1803. roku.
Sterneck.

C. K. Galicyi zachodniey sądy szlacheckie Krakowskiey Ur. Wacławowi Tymińskiemu niniejszym Edyktem oznaymuie: iż Ur. Piotr Paweł Staszewski przeciw niemu u tuteyszych sądow względem powrocenia summy 18,000 zł. pol. i czer: zł. 50 za szacunek dóbr wsi Kamieńca podniesioney, żałobę podawszy, o sądową pomoc, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy niniejsze, którym mieysce pomieszkania iego nie wiadome, i gdy może wcale w Ces. Krol. dziedzicznych; kraiach się nieznayduie, iemu Wacławowi Tyminskiemu tuteyszego adwokata P. Jędrzeia Bema, z iego niebespieczeństwem i kosztem za kuratora postanowiły, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla Ces. Krol. kraiow dziedzicznych przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie; przeto o tem na ten koniec się upomina, ażeby w terminie 90 dni albo sam stanął; i swoie prawne dokumenta ustanowionemu kuratorowi przełożył, albo też sobie innego adwokata obrał, i onego niniejszemu sądowi mianował, oraz podług przepisanego porządku takowe środki prawne użył, któreby w sprawie tey ku swoiey obronie za nayskutecznieysze upatrywał, ileże skutki z swoiego spoźnienia pochodzące, sobie samemu przypisać będzie musiał. Tak bowiem ustawy na C. K. dziedziczne kraie przepisane mieć chcą.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Karol de Reinheim.

Z Rady Ces. Krol, sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 24. Sierpnia 1803.
J. hrabia de Bubna.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tym Edy-

ktem P. Stanisławowi Pieniążkowi; że P. Krzysztof Kern u sądow tych — o zapłacenię summy 1005 czer. zł. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zas sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego P. Urbańskiego, i iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniey̆szym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych srodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winnien.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. K.
J. Gellinek.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Gallicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 6 Sierpna 1803 roku.
Graf Bubna.

C. K. Galicyi zachodniey sąd szlachecki Krakowski Pani Tekli z Eminowiczow Ostaszewski niniey̆szym Edyktem oznaymuie, iż Fiskus Królewski imieniem Karmelitek w Krakowie na przedmieyscu Wesoła zwanym, przeciw niey u sądow tuteyszych względem odebrania domu i ogrodu na czarney wsi pod Nrem konskrypcyynym 21 leżącego, żałobę podawszy, o sądową pomoc ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy niniey̆sze dla niebytności obżałowaney w C. K. kraiach dziedzicznych, iey Tekli Ostaszewski tuteyszego adwokata Jacentego Bieńkiewicza z iey niebespieczeństwem i kosztem, za kuratora postanowiły, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow dziedzicznych przepisaney prowadzona, i rozsądzona będzie, przeto taż o tem na ten koniec się uwiadomia, ażeby w terminie 90 dni albo sama stawiła się, i swoie prawne dokumenta ustanowionemu kuratorowi przełożyła, albo też sobie innego adwokata obrała, i onegoż niniey̆szemu sądowi mianowała, i podług przepisanego porządku takowe srodki prawa użyła, któreby ku swoiey obronie nayskutecznieysze upatrywała, ile że skutki z iey spoźnienia pochodzące sobie samey przypisać będzie musiała. Tak bowiem ustawy na C. K. kraie dziedziczne przepisane mieć chcą.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Dan w Krakowie d. 10. Sierpnia 1803 roku.
J hrabia Bubna.

Ze strony urzędu Ekonomicznego JW. barona Kasznitza w Rzeszowskim cyrkule niedaleko Sandomirza leżącego państwa Mokrzyszowa Galicyi zachodniey niniey̆szym uwiadomia się, że tamże dwo i trzyletne do rozmnożenia zdatne i z prawdziwego Hiszpańskiego gatunku czyli rodzaiu pochodzące barany do sprzedania znayduią się: do zachwalenia tych baranow to także tu namienić potrzeba, że cetnar tego roku z nich nastrzyżoney wełny po 220 ryń. sprzedany iest. Amatorowie więc raczą się do wspomnionego państwa zgłosić.

W Mokrzyszowie dnia 1 Września 1803 roku.

Ponieważ na rozpisaney powtornie licytacyi Kieleckiey mieyskiey propinacyi żaden licytant nie stanął, przeto ten dochod w cenie fiskalney rocznie 1637 ryń. wynoszącey 15 Paźdz: b. r. przez publiczną licytacyę na rok ieden, od 1 Listopada b. r. 1803 aż do końca Październ: 1804 więcey daiącemu w arendę wypuszczony będzie. Maią się tedy Licytanci na rzeczonym dniu w Mieście Kielcach o 9 godzinie zrana znaydować i o arendownych kondycyach na licytacyi uwiadomić. — Z C. K. Cyrkułu w Kielcach dnia 15 Września 1803.

Mitza.